

Sygn. akt VIII C 26/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa E. B. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę 5.384,51 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.949,70 zł (trzy tysiące dziewięćset czterdzieści dziewięć złotych i siedemdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 573,35 zł (pięćset siedemdziesiąt trzy złote i trzydzieści pięć groszy) od dnia 20 lutego 2018 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.376,35 zł (trzy tysiące trzysta siedemdziesiąt sześć złotych i trzydzieści pięć groszy) od dnia 28 marca 2018 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 992,82 zł (dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa złote i osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:
 - a) od powódki z zasądzonych na jej rzecz w punkcie 1 (pierwszym) roszczenia kwotę 443,06 zł (czteryście czterdzieści trzy złote i sześć groszy),
 - b) od pozwanego kwotę 1.197,92 zł (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt siedem złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze).

Sygn. akt VIII C 26/21

UZASADNIENIE

W dniu 30 grudnia 2020 roku powódka E. B. (1), reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyła przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zasądzenie: kwoty 5.384,51 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2.008,16 zł od dnia 8 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.376,35 zł od dnia 28 marca 2018 roku do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że powódka jest właścicielką samochodu S. (...) o nr rej. (...), który uległ uszkodzeniu w wyniku zdarzenia drogowego, za które odpowiedzialność gwarancyjną ponosi pozwany. Na skutek zdarzenia powódka poniosła szkodę w wysokości 28.970,01 zł, na którą składają się koszty naprawy, koszty związane

z wymianą przekładni kierowniczej i naprawą radioodbiornika, a także koszty pojazdu zastępczego. Po zgłoszeniu szkody pozwany zrekompensował częściowo poniesione przez poszkodowaną wydatki wypłacając: 7.212,07 zł z tytułu wymiany przekładni kierowniczej przy wydatku 8.886,73 zł, 1.450 zł z tytułu naprawy radioodbiornika przy wydatku 1.783,50 zł, choć wydatek ten zaakceptował w całości, 3.856,05 zł z tytułu kosztów najmu auta zastępczego przy wydatku 7.232,40 zł. Należność za pierwszą naprawę (tj. nieobejmującą kosztu wymiany przekładni kierowniczej) pozwany pokrył w całości. Na dochodzone roszczenie składają się niedopłaty z tytułu poszczególnych wydatków poniesionych przez poszkodowaną. **(pozew k. 6-8)**

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany w pierwszej kolejności zakwestionował roszczenie z tytułu najmu pojazdu wskazując, że uzasadniony był najem przez 57 dni za stawkę 55 zł netto. Wskazał, że poszkodowany otrzymał propozycję zorganizowania samochodu zastępczego podczas zgłaszania szkody, został również poinformowany o akceptowalnych stawkach za najem oraz prawie pozwanego do weryfikacji należności z tego tytułu. Ignorując złożoną propozycję i wynajmując pojazd za stawkę wyższą poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody. Jednocześnie okres najmu powyżej uznanego nie pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym ze szkodą. Zaakceptowany okres 57 dni obejmuje przy tym: oczekiwanie na oględziny – 7 dni, (...) 4 dni, oczekiwanie na części – 1 dzień, uzgodnienie kosztów naprawy – 43 dni, a także 2 dni wolne. Na okoliczność kosztów naprawy wyjaśnił, że wysokość odszkodowania została ustalona po dokonaniu weryfikacji kosztów naprawy wskazanych w fakturze VAT oraz faktur źródłowych za zakup części. Przyznana kwota została ograniczona z uwagi na brak specyfikacji kosztów przekładni kierowniczej. **(odpowiedź na pozew k. 37-39)**

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powódki uzupełniająco wyjaśnił, że poinformowanie przez pozwanego A. K.

o akceptowanych stawkach najmu ma irrelevantne znacznie, osoba ta nie jest bowiem właścicielem uszkodzonego pojazdu i korzystała z niego wyłącznie jednorazowo na zasadach użyczenia. Z kolei pierwsze pismo kierowane do powódki nie zawiera żadnych uwag na temat najmu, kwestia ta nie była również podnoszona w trakcie postępowania likwidacyjnego. Wskazał, że pozwany likwidował szkodę w opieszale sposób, a pełnomocnik powódki kilkakrotnie nalegał na kontakt ze strony ubezpieczyciela. Do końca 2017 roku korespondencję w sprawie naprawy pojazdu pozwany kierował jednak do A. K., zamiast do powódki, do której z kolei trafiała korespondencja dotycząca uszkodzenia telefonu, stanowiącego własność A. K.. **(pismo procesowe k. 45-46, protokół rozprawy k. 75-76, k. 135-136)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 lipca 2017 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki S. (...) o nr rej. (...) będący własnością E. B. (2). Krytycznego dnia pojazdem tym poruszał się A. K..

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. **(z akt szkody: policyjna notatka urzędowa; okoliczności bezsporne)**

Dzień po zdarzeniu powódka wstawiła auto do warsztatu naprawczego, od którego wynajęła auto zastępcze marki V. (...) za stawkę dobową 70 zł netto. Samochód ten poszkodowana użytkowała pierwotnie do dnia 4 września 2017 roku.

W dniu 26 października 2017 roku powódka zawarła drugą umowę najmu samochodu zastępczego, na takich samych zasadach co umowa z dnia 25 lipca 2017 roku. Wynajęty pojazd E. B. (1) użytkowała do dnia 8 grudnia 2017 roku. **(umowa najmu samochodu k. 13-13v., k. 14-14v., okoliczności bezsporne)**

Zgłoszenia szkody pozwanemu dokonał kierujący samochodem S. A. K.. D. zgłaszającego zostały zamieszczone m.in. w rubryce „D. Z. szkodę - w przypadku gdy nie jest (...)”. Do pozwanego została także przesłana fotokopia prawa jazdy A. K. oraz dowodu rejestracyjnego przedmiotowego pojazdu, w którym jako właściciela wskazano E. B. (1).

Pomimo, że zgłaszający nie był poszkodowanym w zakresie szkody w pojeździe, początkowo wszelka dokumentacja związana ze szkodą, w tym informacje na temat najmu pojazdu zastępczego, były przesyłane A. K., a nie powódce.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu, strony wymieniały się kosztorysami naprawy, uzgadniały jej zakres, w tym konieczność wymiany przekładni kierowniczej, która ujawniła się po zdaniu przez powódkę pierwszego wynajętego auta zastępczego. Usterka przekładni została wykryta podczas jazdy próbnej. Początkowo przekładnia została przekazana firmie zajmującej się regeneracją tego typu części, która orzekła, że

w tym przypadku regeneracja nie jest możliwa. Po przekazaniu tego stanowiska ubezpieczycielowi zlecił on wydanie ekspertyzy w tym zakresie, która potwierdziła pierwotną diagnozę. Wówczas warsztat naprawczy otrzymał zgodę na montaż nowej oryginalnej przekładni.

Z tytułu przedmiotowej szkody pozwany pierwotnie wypłacił kwotę 18.279,45 zł, czyniąc to w czterech transzach. **(zeznania świadka S. P. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2021 roku, potwierdzenia przelewów k. 23-28, z akt szkody: druk zgłoszenia szkody, fotokopia prawa jazdy, fotokopia dowodu rejestracyjnego, potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody wraz z informacją na temat najmu pojazdu zastępczego, korespondencja związana ze szkodą, dokumentacja szkodowa, decyzje o wypłacie odszkodowania)**

W dniu 8 grudnia 2017 roku warsztat naprawczy wystawił fakturę nr (...) na kwotę 28.970,01 zł, na którą złożyły się: 11.067,38 zł z tytułu naprawy pojazdu, 8.886,73 zł z tytułu wymiany przekładni kierowniczej (demontaż, weryfikacja, montaż, zbieżność, koszt części), 1.783,50 zł za naprawę radia oraz 7.232,40 zł z tytułu najmu samochodu zastępczego w okresie 84 dni. Sam koszt zakupu przekładni kierowniczej wraz z dodatkowymi elementami wyniósł 6.724,98 zł brutto.

W treści faktury wskazano, że zgłoszenie szkody, przyjęcie auta do naprawy oraz wydanie pojazdu zastępczego nastąpiło w dniu 25 lipca 2017 roku, że zakończenie I etapu naprawy oraz zdanie samochodu zastępczego miało miejsce w dniu 4 września 2017 roku (tj. po 41 dniach najmu), że II etap naprawy związany z wymianą przekładni kierowniczej rozpoczął się w dniu 26 października 2017 roku i w tej dacie ponownie wydano auto zastępcze, a jego koniec przypadł na dzień 8 grudnia 2017 roku, kiedy to zakończył się najem i naprawa pojazdu. **(zeznania świadka S. P. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2021 roku, faktura k. 12, k. 55, okoliczności bezsporne)**

W piśmie z dnia 7 lutego 2018 roku, doręczonym w dniu 12 lutego 2018 roku, powódka wezwała pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 10.690,56 zł tytułem pozostałej części należnego odszkodowania. W jego treści wskazała, że z tytułu przedmiotowej szkody poniosła wydatek w łącznej wysokości 28.970,01 zł (11.067,38 zł za naprawę wg pierwszego kosztorysu, 8.886,73 zł za wymianę przekładni kierowniczej, 1.783,50 zł za naprawę radia, 7.232,40 zł za wynajem auta zastępczego), który pozwany zrefundował wyłącznie do kwoty 18.279,45 zł.

W odpowiedzi pozwany poinformował, że kwota 11.067,38 zł została uznana w całości, a koszt wymiany przekładni kierowniczej skorygowano ostatecznie do kwoty 7.212,07 zł. Odnosząc się do uzupełniającego roszczenia powódki wyjaśnił, że koszt naprawy radia uznaje w całości i z tego tytułu wypłata nastąpi na rachunek warsztatu naprawczego, natomiast w zakresie zwrotu kosztów najmu poprosił o przesłanie umowy.

W dniu 23 lutego 2018 roku pozwany wypłacił dodatkowo kwotę 1.450 zł za naprawę radiodbiornika (wypłacona została kwota netto pomimo, że reszta odszkodowania została przyznana w kwocie brutto), natomiast w dniu 16 marca 2018 roku kwotę 3.856,05 zł za najem pojazdu zastępczego. **(wezwanie do zapłaty k. 15-17, pismo k. 19-19v., okoliczności bezsporne)**

Koszt naprawy pojazdu S. (...) na częściach nowych i oryginalnych, stosując technologię naprawy jaka pozwoli przywrócić mu wszystkie funkcje techniczne i estetyczne (oraz udzielić gwarancji na taką naprawę) oraz uzgodnioną przez strony stawkę za rbg w wysokości 90 zł netto, wynosi 20.862,53 zł brutto. Koszt naprawy samej przekładni kierowniczej, uwzględniający koszt części oryginalnej oraz stawkę za rbg 90 zł netto, wyraża się kwotą 7.451,92 zł brutto.

Rzeczywisty, konieczny i uzasadniający technologią czas naprawy blacharsko-lakierniczej pojazdu uwzględniający czynności warsztatowo-naprawcze i około warsztatowe mógł wynieść 3 dni roboczych (bez uwzględnienia: dni wolnych, organizacyjnych, oczekiwania na oględziny, okresu weryfikacji kosztorysu, zamówienia i otrzymania części, przyjęcia odpowiedzialności przez (...)). Dla naprawy przekładni kierowniczej (...) wynosił 1 dzień.

W przypadku przyjęcia zasadności rozpoczęcia naprawy pojazdu w kolejnym dniu roboczym po otrzymaniu zatwierdzonego kosztorysu naprawy, przy uwzględnieniu 3 dni (...), 16 dni na zorganizowanie i zakup części, dni wolnych od pracy i 1 dnia organizacyjnego, czas naprawy uwzględniający postępowanie likwidacyjne wyniósłby 45 dni liczonych od daty wynajęcia pojazdu zastępczego.

W przypadku przyjęcia zasadności rozpoczęcia naprawy przekładni kierowniczej w kolejnym dniu roboczym po otrzymaniu zatwierdzonego kosztorysu naprawy, przy uwzględnieniu 1 dnia (...), 10 dni na zorganizowanie i zakup części zamiennych oraz dni wolnych od pracy, czas naprawy uwzględniający postępowanie likwidacyjne wyniósłby 47 dni liczonych od daty wynajęcia pojazdu zastępczego.

Sumaryczny czas wynajmu samochodu zastępczego wynosił 92 dni.

Wynajęty samochód V. (...) był klasy niższej (A) od klasy pojazdu uszkodzonego (C).

Dobowa stawka za wynajem pojazdu zastępczego w formie bezgotówkowej w 2017 roku na rynku (...) dla klasy A mogła wynosić od około 113,82 zł netto do około 180 zł netto. **(pisemna opinia biegłego sądowego k. 91-115, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 144-147)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powódce kwoty dochodzonej pozwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto zeznania świadka S. P., którego relacja była logiczna i spójna, korespondowała w odpowiednim zakresie z materiałem dowodowym i nie była podważana przez stronę przeciwną. Sąd oparł się również na dowodzie z opinii biegłego sądowego K. K.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia biegłego w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Jednocześnie opinia ta została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. W opinii uzupełniającej biegły szczegółowo odniósł się do zarzutów sformułowanych przez stronę powodową wyjaśniając, że w kosztorysie głównym opiewającym na kwotę 20.862,53 zł brutto został ujęty koszt wymiany przekładni kierowniczej (7.451,92 zł brutto), dla której to czynności dodatkowo został sporządzony odrębny kosztorys. Opinia biegłego w swym ostatecznym kształcie nie była kwestionowana przez strony procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.). W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnej księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 24 lipca 2017 roku, w wyniku którego samochód marki S. uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Zakładzie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że

w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia

12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego

w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypominał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Godzi się ponadto przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. uchwała SN 7 sędziów z dnia

12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112; wyrok SN z dnia

25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te

w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W realiach niniejszej sprawy koszt pierwszych czynności naprawczych (11.067,38 zł) nie był między stronami sporny, a pozwany uznał go w całości i na etapie przedsądowym wypłacił z tego tytułu odszkodowanie. Sporny był jedynie koszt wymiany przekładni kierowniczej wyliczony przez warsztat na kwotę 8.886,73 zł i pokryty przez pozwanego do kwoty 7.212,07 zł. Na tę okoliczność został dopuszczony dowód z opinii biegłego, który wyliczył, że naprawa przekładni z uwzględnieniem ceny jej zakupu poniesionej przez powódkę (6.724,98 zł) oraz stawki za rbg

w wysokości 90 zł netto uznanej przez strony, wynosi 7.451,92 zł brutto. Przypomnienia wymaga, że koszt ten obejmuje całość prac związanych z wymianą przedmiotowego elementu, w tym koszt sprawdzenia przekładni w warsztacie naprawczym. Zaznaczenia wymaga w tym miejscu, że powódka nie załączyła do akt sprawy kalkulacji, która dotyczyłaby wymiany przekładni kierowniczej (pierwotna kalkulacja sporządzona przez warsztat nie obejmowała tej czynności), takowej nie ma również w aktach szkodowych. W poczet materiału dowodowego złożono wyłącznie fakturę

wystawioną za zakup tej części, opiewającą na kwotę 6.724,98 zł, której wartość biegły uwzględnił w całości w opinii, a także zbiorczą fakturę wystawioną przez warsztat z kosztem wymiany przekładni na poziomie 8.886,73 zł. Rzecz w tym, że koszt ten nie poddaje się jakiegokolwiek weryfikacji i nie sposób ustalić, jakie dokładnie czynności naprawcze obejmuje. Skoro zaś pozwany zakwestionował ten wydatek co do wysokości, to koszt wymiany przekładni należało ustalić w oparciu o opinię biegłego, która nie była kwestionowana przez strony procesu. Skoro więc koszt wymiany przekładni wyraża się kwotą 7.451,92 zł, a pozwany z tego tytułu wypłacił 7.212,07 zł, to należna powódce dopłata wynosi 239,85 zł. Dalej idące roszczenie, jako nieudowodnione, podlegało oddaleniu.

Odnosząc się do kwestii kosztów wymiany radioodbiornika wyjaśnienia wymaga z kolei, że spór stron w tym zakresie zdaje się mieć pozorny charakter. Przypomnienia wymaga, że koszt ten wyniósł 1.783,50 zł, roszczenie w jego zakresie zostało zgłoszone w piśmie z dnia 7 lutego 2018 roku (k. 15-17),

a w odpowiedzi na wezwanie (k. 19-19v.) pozwany oświadczył, że koszty poniesione za naprawę radia zostały zaakceptowane w całości. Z niewiadomych przyczyn z powyższego tytułu pozwany wypłacił jednak odszkodowanie w kwocie netto (1.450 zł), choć resztę świadczeń pieniężnych wypłacił w kwotach brutto. Dlatego też Sąd uznał, że powódka była uprawniona żądać kwoty 333,50 zł stanowiącej podatek naliczony od poniesionych przez nią kosztów wymiany radia.

Poza odszkodowaniem powódka wystąpiła o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego, które poniosła w kwocie 7.232,40 zł, zaś pozwany uznał je do kwoty 3.865,05 zł brutto. Godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela

z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczyciela ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób,

z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. W orzecznictwie podnosi się ponadto, że okres najmu podlegający refundacji odpowiada okresowi koniecznemu i niezbędnemu do naprawy pojazdu (por. m.in. wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 roku, II CK 494/03, L.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia

8 września 2004 roku (IV CK 672/03, L.), szkodę majątkową stanowi dopiero utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza zatem wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji gdyby mu szkodę nie wyrządono. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia

15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6) wskazał z kolei, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu najmu pojazdu zastępczego zmierza do wyeliminowania negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia pojazdu i obejmuje rzeczywisty okres pozbawienia poszkodowanego możliwości korzystania ze swojego pojazdu. Odpowiedzialność ta nie ogranicza się do czasu technologicznej naprawy lecz obejmuje wszystkie obiektywne czynniki wpływające na proces naprawy np. możliwości organizacyjne warsztatu

naprawczego, obłożenie zamówieniami, dni wolne od pracy, oczekiwanie na części, przekazanie pojazdu do naprawy i jego odbiór, czynności ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi, który w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku (XII Ga 811/16, L.) „zasadniczo uprawnienie do korzystania z pojazdu zastępczego przysługuje poszkodowanemu od pierwszego dnia wystąpienia szkody i trwa do czasu zakończenia naprawy lub wypłaty odszkodowania”. Podkreślić należy, że do momentu podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o sposobie likwidacji szkody

i wypłaty odszkodowania, poszkodowany nie ma obowiązku podejmowania kategoriycznych decyzji co do losów uszkodzonego pojazdu jak i „kredytowania”

z własnych środków pieniężnych kosztów ewentualnej naprawy, czy też zakupu nowego samochodu” (tak również SO w Łodzi w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku, XIII Ga 980/16, L.). Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd podzielił stanowisko powódki, że wobec braku przekazania jej przez pozwanego informacji na temat najmu samochodu zastępczego (ta została przesłana wyłącznie A. K. niebędącemu poszkodowanym), była ona uprawniona do wynajęcia auta zastępczego za stawkę 70 zł netto, która zgodnie z opinią biegłego sądowego lokuje się poniżej rynkowych stawek za wynajem pojazdu zastępczego w formie bezgotówkowej w 2017 roku na rynku (...) dla klasy A (te wynosiły od około 113,82 zł netto do około 180 zł netto). Przypomnienia wymaga, że powódka wynajęła auto klasy A pomimo, że będąca jej własnością S. (...) należy do klasy C. Niespornie więc wynajmując pojazd niższej klasy, niż uszkodzony, za stawkę poniżej stawek rynkowych, powódka wypełniła ciężący na niej obowiązek minimalizacji rozmiarów szkody. Powódka była przy tym uprawniona wynajmować auta zastępcze przez łączny okres 84 dni, jak wynika bowiem z opinii biegłego, sumaryczny uzasadniony czas wynajmu samochodu zastępczego, uwzględniający przebieg postępowania likwidacyjnego, wynosił 92 dni. Reasumując ujęty

w fakturze koszt najmu pojazdu zastępczego w wysokości 7.232,40 zł uznać należy za zasadny, co czyni roszczenie powódki w zakresie kwoty 3.376,35 zł (wobec wypłacenia przez pozwanego kwoty 3.865,05 zł) w pełni uprawnionym.

Mając powyższe na uwadze, uwzględniając dotychczas wypłacone przez pozwanego świadczenia z tytułu odszkodowania i najmu auta zastępczego, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.949,70 zł (239,85 zł dopłaty za wymianę przekładni kierowniczej + 333,50 zł dopłaty za wymianę radia

+ 3.376,35 zł za dopłatę za najem pojazdu) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 573,35 zł od dnia 20 lutego 2018 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.376,35 zł od dnia 28 marca 2018 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałym zakresie.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie

z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). Godzi się ponadto przypomnieć, że zobowiązanie z tytułu odszkodowania ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś

w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia. W niniejszej sprawie pierwsze wezwanie do zapłaty ze sprecyzowaną kwotą zostało doręczone pozwanemu w dniu 12 lutego 2018 roku (wezwanie zostało sporządzone w dniu 7 lutego 2018 roku – k. 15, natomiast data jego doręczenia wynika z pisma pozwanego na k. 19). Oznaczony w wezwaniu

7-dniowy termin płatności upływał w dacie 19 lutego 2018 roku, więc pozwany pozostawał w opóźnieniu począwszy od dnia następnego. Stąd też odsetki od kwoty 573,35 zł Sąd zasądził od dnia 20 lutego 2018 roku. Odsetki od kwoty 3.376,35 zł dochodzonej z tytułu zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego Sąd zasądził z kolei od daty wskazanej w pozwie.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 992,82 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść, stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy (powódka wygrała spór w 73%). Ponadto na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od powódki z zasądzonego na jej rzecz w punkcie 1 roszczenia kwotę 443,06 zł, od pozwanego kwotę 1.197,92 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.